Sygn. akt II Ca 460/18

POSTANOWIENIE

Dnia 14 sierpnia 2018 roku

Sąd Okręgowy w Opolu II Wydział Cywilny Odwoławczy
w składzie następującym:
Przewodniczący: SSO Grzegorz Kowolik (spr.)
Sędziowie: SO Lucyna Baran
SO Wioletta Chorązka
Protokolant: st. sekr. sądowy Iwona Zmuda
po rozpoznaniu w dniu 14 sierpnia 2018 roku w Opolu
na rozprawie
sprawy z wniosku P. W.
z udziałem (...) S.A. w K.
o ustanowienie służebności przesyłu
na skutek apelacji wnioskodawcy
od postanowienia Sądu Rejonowego w Nysie
z dnia 5 grudnia 2017 roku
sygn. akt I Ns 1573/16

p o s t a n a w i a:

przedstawić Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia następujące zagadnienie prawne:

czy można uznać, że przedsiębiorstwo państwowe będące właścicielem urządzeń przesyłowych, które były posadowione na gruncie Skarbu Państwa niebędącym w jego zarządzie, w dniu 7 stycznia 1991 r. wszedł w posiadanie w dobrej wierze służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu oraz czy dobrą wiarę właściciela urządzeń przesyłowych należy rozpatrywać na dzień posadowienia urządzenia przesyłowego na swoim gruncie, czy też należy rozpatrywać na dzień rozdzielenia prawa własności nieruchomości od prawa własności urządzeń przesyłowych i rozpoczęcia biegu zasiedzenia służebności?

Sygn. akt II Ca 460/18

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy w oddalił wniosek P. W. o ustanowienie służebności przesyłu na rzecz (...) S.A w K. i zasądził od wnioskodawcy na rzecz uczestnika postępowania kwotę 497 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Rejonowy w uzasadnieniu swego orzeczenia stwierdził, że służebność przesyłu została wprowadzona do polskiego systemu prawnego ustawą z 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731). Potrzeba ustawowej regulacji wynikała z konieczności faktycznych, związanych z istnieniem i funkcjonowaniem przedsiębiorstw zajmujących się instalowaniem i eksploatacją różnorakich urządzeń przesyłowych służących dystrybucji energii, paliw, wody, ścieków itp. W związku z ruchem tych przedsiębiorstw ujawnił się problem dopuszczalności stosowania przepisów normujących służebności gruntowe. Podstawowy problem dotyczył analogicznego stosowania przepisów o służebności drogi koniecznej, jednak treścią tej służebności byłoby utrzymywanie sieci przesyłowych, telekomunikacyjnych, energetycznych i innych.

Definicja służebności przesyłu zawarta została w art. 3051 k.c. zgodnie, z którym nieruchomość można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1, prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może

korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń (służebność przesyłu).

Uczestnik postępowania podniósł zarzut zasiedzenia służebności przesyłu, której ustanowienia domagał się wnioskodawca.

Sąd Rejonowy ustalił, że linia napowietrzna średniego napięcia przebiegająca nad nieruchomością wnioskodawcy, relacji (...) G. - RS C., na odcinku pomiędzy stacją transformatorową: M. (...) a stacją transformatorową G. Zakład (...), istniała przed 1945 r. Została wybudowana w 1937 r, a jej modernizacja miała miejsce w 1975 r. Przebieg linii nie uległ zmianie. Przez cały czas linia jest użytkowana, zasila w energię elektryczną odbiorców miejscowości M. (...).

Z treści pisma Starosty B. wynika, że od 6 października 1962 r. - daty założenia ewidencji gruntów, prawo własności działek oznaczonych numerami: (…) (a przed odnowieniem operatu ewidencji gruntów dokonanego 30 listopada 1978 r. działki nr (...)) przysługiwało Skarbowi Państwa. Taki stan rzeczy miał miejsce do 9 marca 1995 r, kiedy Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa zbyła działki oznaczone numerami (...) na rzecz osoby fizycznej - M. W..

W rezultacie Sąd Rejonowy stwierdził, że w momencie nabycia przedmiotowych działek przez osobę fizyczną od Skarbu Państwa, linia napowietrzna wraz ze słupem posadowionym na działce nr (...) istniała i przez cały czas była eksploatowana przez państwowe przedsiębiorstwo przesyłowe, którego następcą prawnym jest uczestnik postępowania.

Ponadto Sad pierwszej instancji stwierdził, że do 1 lutego 1989 r, czyli do czasu wejścia w życie ustawy z 31 stycznia 1989 r. nowelizującej ustawę kodeks cywilny i znoszącej zasadę tzw. jednolitej własności państwowej, zarówno przedmiotowe działki jak i rozciągnięta nad nimi linia przesyłowa stanowiły jednolitą własność. Eksploatacja wskazanej linii przesyłowej wraz ze wszystkimi urządzeniami posadowionymi na tych działkach obywała się na gruncie Skarbu Państwa i była wykonywana przez państwowe przedsiębiorstwo przesyłowe.

W dniu 12 lipca 1993 r. nastąpiło przekształcenie dotychczasowego przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zakład (...) w O. w jednoosobową spółkę akcyjną Skarbu Państwa pod nazwą Zakład (...) S.A., która to spółka eksploatuje między innymi przedmiotową linię przesyłową, czyniąc to nadal na gruncie Skarbu Państwa. Taki stan rzeczy miał miejsce do 9 marca 1995 r, kiedy Skarb Państwa wyzbywa się własności działek oznaczonych numerami: (…) i (…) i prawo to nabywa osoba fizyczna. W ocenie Sądu Rejonowego od tej daty należy liczyć bieg zasiedzenia służebności przesyłu, której ustanowienia domaga się wnioskodawca.

Zgodnie z art. 292 k.c. służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie stosuje się odpowiednio.

Z kolei art. 352 § 1 k.c. stanowi, że kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności, jest posiadaczem służebności.

Przepisem stanowiącym o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie jest art. 172 k.c.

Zgodnie z art. 172 § 1 k.c. posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze (zasiedzenie). Paragraf 2 tegoż artykułu stanowi natomiast, że po upływie lat trzydziestu posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze.

Sąd Rejonowy zauważył w niniejszej sprawie, że przedsiębiorca (uczestnik postępowania i jego poprzednicy) byli posiadaczami służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Natomiast,

mimo że instytucja służebności przesyłu określona w art. 3051 k.c. została wprowadzona dopiero ustawą z 30.05.2008 r., z dniem 3.08.2008r., to jednak możliwość zasiedzenia tego typu służebności jest w orzecznictwie dopuszczana, jako zasiedzenie służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu w ruchu przedsiębiorstwa (uchwała SN III CZP 89/08). Nabycie służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu przez uczestnika postępowania wynika z art. 292 k.c., przewidującego możliwość nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej, polegającej na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia, przy czym przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie stosuje się odpowiednio. Chodzi, zatem o korzystanie z nieruchomości będące przejawem władztwa nad nią w zakresie, w jakim uprawnia do niego służebność gruntowa. Natomiast władztwo to kwalifikuje się zgodnie z art. 336 k.c. jako posiadanie zależne nieruchomości. Z zapisu zawartego w zdaniu drugim 292 k.c. o „odpowiednim" zastosowaniu przepisów o nabyciu nieruchomości przez zasiedzenie wynika natomiast, że do zasiedzenia służebności gruntowej nie ma zastosowania wymaganie posiadania samoistnego. Owo „odpowiednie zastosowanie" przepisów o nabyciu nieruchomości o zasiedzenie dotyczy, zatem przede wszystkim terminów posiadania w zależności od dobrej lub złej wiary posiadacza (art. 172 § 1 i 2 k.c.), czy też możliwości doliczenia posiadania poprzednika (art. 176 k.c.).

Zdaniem Sądu Rejonowego przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało zasadność twierdzeń uczestnika postępowania zarówno, co do daty początkowej, od której eksploatowana jest linia napowietrzna przebiegająca nad nieruchomością wnioskodawcy, jak i co do tego, że faktyczne korzystanie z nieruchomości wnioskodawcy w zakresie odpowiadającym treści żądanej służebności przesyłu, przez uczestnika i jego poprzedników prawnych miało charakter nieprzerwalnego przez wymagany ustawą okres oraz że przez cały ten czas polegało na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia - rozpiętej nad nieruchomością wnioskodawcy linii przesyłowej średniego napięcia oraz posadowionego na działce nr (...) słupa.

Wedle Sądu pierwszej instancji faktyczne korzystanie z nieruchomości wnioskodawcy w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu przez cały okres od 9 marca 1995 r. tj. dnia wyzbycia się prawa własności tej nieruchomości przez Skarb Państwa, odbywało się w dobrej wierze, tzn. w uzasadnionym przekonaniu o przysługującym stronie uczestniczącej i jej poprzednikom prawnym prawa do korzystania z trwałych i widocznych urządzeń posadowionych na nieruchomości wnioskodawcy. Mianowicie linia ta została wzniesiona przed 1945 r. na nieruchomości, która od zakończenia działań wojennych i przejęcia majątków opuszczonych i poniemieckich, do 1995 r. pozostawała we własności Skarbu Państwa oraz w czasie, kiedy własność tej nieruchomości należała do Skarbu Państwa, tj. w 1975 r. dokonano modernizacji linii napowietrznej. A zatem należy uznać, że strona uczestnicząca i jej poprzednik prawny mogli pozostawać w uzasadnionym przekonaniu o tym, że przysługuje im prawo do korzystania z trwałych i widocznych urządzeń posadowionych na działkach oznaczonych numerami: (…) i (…), skoro prawo to do 1995 r. wykonywali na terenie państwowym - Skarbu Państwa, czyli gruncie własnym.

W tym miejscu Sąd Rejonowy przywołał postanowienie Sądu Najwyższego z 12.05.2016 r. wydane w sprawie o sygn. akt IV CSK 509/15 zgodnie, z którym w wyniku majątkowego usamodzielnienia przedsiębiorstw państwowych w postaci ich uwłaszczenia w odniesieniu do urządzeń przesyłowych uwłaszczenie to miało ten skutek, iż powodowało nie tylko przekształcenie przysługującego przedsiębiorstwom prawa zarządu urządzeń przesyłowych w prawo ich własności - w dniu 7 stycznia 1991 r. Doszło także do przekształcenia tego tytułu prawnego we właściwe prawo podmiotowe o treści, z której wynika uprawnienie do dalszego korzystania z nieruchomości będących własnością Skarbu Państwa, na których umiejscowione zostały urządzenia energetyczne. I dalej, prawem powstających w wyniku przekształcenia tytułu do korzystania z nieruchomości państwowych w zakresie niezbędnym do eksploatacji urządzeń uzyskanych na własność i posadowionych na tych nieruchomościach była - w poprzednim stanie prawnym - służebność gruntowa o treści odpowiadającej służebności przesyłu. A zatem skoro możliwe było umowne nabycie albo zasiedzenie takiej służebności przed wejściem w życie przepisów art. 3051 k.c., to taka służebność mogła też powstać ex lege, jako prawny skutek uwłaszczenia osoby prawnej. Takie ograniczone prawo rzeczowe jest skuteczne wobec kolejnych właścicieli obciążonej nim nieruchomości gruntowej.

Reasumując bezspornym w niniejszej sprawie zdaniem Sądu Rejonowego winna być okoliczność, że strona uczestnicząca i jej poprzednik prawny korzystali z trwałego i widocznego urządzenia - linii napowietrznej rozpiętej nad nieruchomością wnioskodawcy oraz że faktyczne korzystanie z nieruchomości wnioskodawcy od 9 marca 1995 r. odpowiadało swym zakresem treści służebności przesyłu zdefiniowanej w art. 305 1 k.c., co z kolei winno świadczyć, że strona uczestnicząca jest posiadaczem służebności i że trwało w sposób nieprzerwany oraz że trwa do chwili obecnej, czego wnioskodawca z resztą nie kwestionował.

Ponadto bezspornym winno być również to, że do chwili nabycia własności działek oznaczonych numerami: (…) i (…) przez M. W., korzystanie z trwałego i widocznego urządzenia - linii napowietrznej rozpiętej nad nieruchomością, wykonywane było najpierw przez państwowe przedsiębiorstwo przesyłowe a później przez jednoosobową spółkę akcyjną Skarbu Państwa i że odbywało się na gruncie Skarbu Państwa. Bieg zasiedzenia mógł rozpocząć się, zatem dopiero po nabyciu gruntu Skarbu Państwa przez osobę fizyczną i z uwagi na istnienie dobrej wiary, winien trwać, przez co najmniej 20 lat, by móc mówić o zasiedzeniu służebności, czyli do 9 marca 2015 r, co miało miejsce.

Bezspornym również winno być zdaniem Sądu pierwszej instancji to, że w dacie nabycia działek oznaczonych numerami: (…) i (…) przez wnioskodawcę tj. 30 marca 2012 r. był on świadom, że nad działkami rozciągnięta jest linia średniego napięcia oraz z łatwością mógł dowiedzieć się, kto z linii korzysta, w czyim jest ona posiadaniu. Mimo to, z dołączonych do wniosku dokumentów nie wynika by wnioskodawca wówczas uczynił cokolwiek, by przerwać bieg zasiedzenia służebności. Wnioskodawca zeznał, że wiedział, że na nabytej w drodze darowizny od swych rodziców nieruchomości stoi słup oraz że rozciągnięta jest nad nią linia przesyłowa. Zeznał również, że ograniczył swoje działania do ustalenia, kto jest właścicielem linii. Natomiast dołączone do wniosku wezwanie do zawarcia umowy, której przedmiotem byłoby odpłatne ustanowienie na rzecz strony uczestniczącej służebności przesyłu nosi datę 26 października 2016 r. a zatem miało miejsce po upływie 20 -letniego okresu posiadania przez uczestnika i jej poprzednika prawnego trwałego i widocznego urządzenia w postaci linii przesyłowej rozciągniętej nad nieruchomości wnioskodawcy oraz słupa posadowionego na działce nr (...).

Sąd Najwyższy postanowieniem z 13.01.2016 r. wydanym w sprawie o sygn. akt V CSK 224/15 potwierdził możliwość uznania przedsiębiorstwa państwowego za posiadacza służebności w okresie do 1 lutego 1989 r wskazując, że pod rządem art. 128 k.c. przedsiębiorstwa państwowe wykonywały posiadanie, mogące doprowadzić do zasiedzenia służebności gruntowej. Z kolei Sąd Apelacyjny w Katowicach w uzasadnieniu wyroku z 6.10.2015 r. wydanego w sprawie o sygn. akt V ACa 170/15 stwierdził, że nabycie w drodze zasiedzenia służebności przesyłu następuje wtedy, gdy przedsiębiorca będący właścicielem urządzenia przesyłowego posiada nieruchomość w zakresie niezbędnym do wybudowania i korzystania z tego urządzenia przez okres 20 lat chyba, że posiada nieruchomość w złej wierze, wtedy posiadanie musi być realizowane przez 30 lat oraz że okres występowania na nieruchomości stanu faktycznego odpowiadającego treści służebności przesyłu przed wejściem w życie art. 3051 i następne k.c. podlega doliczeniu do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia tej służebności.

W ocenie Sądu Rejonowego, w takim wypadku, skoro doszło do uprzedniego nabycia przez zasiedzenie służebności przesyłu obciążającej nieruchomość wnioskodawcy tożsamej, co do treści prawa oraz w zakresie odpowiadającym żądaniu wniosku, to ta okoliczność czyni niedopuszczalnym uczynienie zadość żądaniu wnioskodawcy, albowiem prowadziłoby to ustanowienia przez Sąd prawa rzeczowego już powstałego, a zatem istniejącego w chwili orzekania.

Mając powyższe na uwadze, Sąd pierwszej instancji wniosek oddalił, jako nie zasługujący na uwzględnianie.

Orzeczenie o kosztach postępowania uzasadnione zostało treścią art. 520 § 3 k.p.c. zgodnie, z którym jeżeli interesy uczestników są sprzeczne, sąd może włożyć na uczestnika, którego wnioski zostały oddalone lub odrzucone, obowiązek zwrotu kosztów postępowania poniesionych przez innego uczestnika. Przepis powyższy stosuje się odpowiednio, jeżeli uczestnik postępował niesumiennie lub oczywiście niewłaściwie.

W przedmiotowej sprawie wniosek o ustanowienie służebności przesyłu został oddalony. Uczestnicy postępowania byli, zdaniem Sądu Rejonowego, w różnym stopniu zainteresowani w wyniku postępowania. Ich interesy były sprzeczne. Nadto uczestnik zanim zostało wszczęte postępowanie sądowe informował wnioskodawcę o tym, że nabył służebność przesyłu w drodze zasiedzenia. Następnie już w odpowiedzi na wniosek uczestnik podniósł zarzut zasiedzenia i przedłożył wszystkie posiadane przez siebie dowody na tę okoliczność.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Rejonowy w całości kosztami niniejszego postępowania obciążył wnioskodawcę, zasądzając jednocześnie na rzecz uczestnika postępowania tytułem zwrotu kosztów postępowania koszty zastępstwa prawnego w kwocie 480 zł oraz koszty opłaty skarbowej od złożenia dokumentu stwierdzającego udzielenie pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Z powyższym postanowieniem nie zgodził się wnioskodawca i apelacją zaskarżył je w całości.

Zaskarżonemu postanowieniu wnioskodawca zarzucił naruszenie art. 233 § 1 i 2 k.p.c. poprzez przyjęcie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów, co doprowadziło w konsekwencji do poczynienia przez Sąd Rejonowy w Nysie błędnych ustaleń faktycznych tj. ustalenia, iż uczestnik postępowania nabył w dobrej wierze w drodze zasiedzenia objętą wnioskiem służebność przesyłową, w sytuacji gdy brak było jakichkolwiek tak jurydycznych, jak i faktycznych przesłanek warunkujących dopuszczalność takiego przyjęcia. Nie zostały wymagany przepisami prawa okres czasu warunkujący dopuszczalność zasiedzenia, zarówno w dobrej jak i złej wierze. Z ostrożności procesowej wnioskodawca zarzucił zaskarżonemu naruszenie art. 520 § 3 k.p.c. poprzez bezzasadne obciążenie wnioskodawcy kosztami postępowania, w sytuacji gdy z uwagi na nierówność podmiotów tj. wnioskodawca będący osobą fizyczną w sporze z jednym z największych przedsiębiorców w Polsce, Sąd winien odstąpić od obciążania wnioskodawcy kosztami procesu ze względów słuszności, a dodatkowo z ostrożności procesowej zarzucił nadto naruszenie art. 103 k.p.c. w z art. 13 § 2 k.p.c.

Mając powyższe na uwadze wnioskodawca wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia, poprzez ustanowienie służebności przesyłu na rzecz wnioskodawcy P. W., ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Nysie do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przypisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Przy rozpoznawaniu apelacji uczestnika postępowania Sąd Okręgowy powziął wątpliwość wyrażoną w przedstawionym wyżej postanowieniu, a dotyczącą właściwej wykładni przepisów art. 292 k.c., w związku z art. 172 § 1 i 2 k.c. oraz art. 7 k.c. Przepis art. 292 k.c. stanowi, że służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie stosuje się odpowiednio. Z kolei przepisy art. 172 § 1 i 2 k.c. stanowią, że posiadacz nieruchomości niebędący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze (zasiedzenie), natomiast po upływie lat trzydziestu posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze. Z kolei przepis art. 7 k.c. stanowi, że jeżeli ustawa uzależnia skutki prawne od dobrej lub złej wiary, domniemywa się istnienie dobrej wiary.

Kwestia zawarta w pytaniu prawnym ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia wniesionej apelacji, a nadto nie została wyjaśniona w orzecznictwie i doktrynie. Poza tym, z uwagi na dużą ilość spraw o

podobnym charakterze, które wpływają do tutejszego Sądu, ma istotne znaczenie dla jednolitości orzecznictwa.

Należy również wspomnieć, że w sprawie II Ca 361/18 tutejszy Sąd zadał podobne pytanie prawne Sądowi Najwyższemu, jednak obie sprawy różnią się stanem faktycznym między sobą, gdyż w tamtej sprawie nastąpiło zbycie nieruchomości przez Skarb Państwa na rzecz innego podmiotu w 1988 r., a więc przed wejściem w życie przepisów o uwłaszczeniu przedsiębiorstw państwowych, stąd też konieczność zadania pytania prawnego w niniejszej sprawie.

Na wstępie należy zauważyć, że Sąd Rejonowy co do zasady prawidłowo ustalił stan faktyczny w sprawie, natomiast błędnie ustalił, że rozejście się praw właściciela gruntu i urządzeń przesyłowych nastąpiło w dniu 9 marca 1995 r., a więc w momencie sprzedaży gruntu osobie prywatnej. Należy jednak zauważyć, że takie rozdzielenie nastąpiło już z dniem 7 stycznia 1991 r., gdy na mocy art. 1 punkt 9) ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych, gdyż wówczas przedsiębiorstwa państwowe nabyły własność urządzeń przesyłowych pozostających w ich zarządzie. Właścicielem urządzeń zostało więc przedsiębiorstwo państwowe, którym był wówczas Zakład (...) w O., a właścicielem gruntu, na którym owe urządzenia zostały posadowiona, pozostał Skarb Państwa. Niekiedy przyjmuje się również, że datą rozejścia się uprawnień właściciela nieruchomości i właściciela urządzeń przesyłowych jest dzień 1 lutego 1989 r., kiedy nastąpiło zniesienie jednolitej własności państwowej, a także wskazuje się na datę 5 grudnia 1990 r., czyli wejścia w życie ustawy z 29.9.1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz.U. Nr 79, poz. 464 ze zm.; dalej ZmGospGruntU), kiedy nastąpiło przekazanie nieruchomości przedsiębiorstwom państwowym w użytkowanie wieczyste, jednakże orzeczeniem Sądu Najwyższego z 12 maja 2016 r. wydanym w sprawie o sygn. akt IV CSK 509/15, a przywołanym przez Sąd Rejonowy oraz jak się wydaje uchwałą siedmiu sędziów z dnia 5 czerwca 2018 r. wydaną w sprawie III CZP 50/17 Sąd Najwyższy przesądził, że datą, od której należy liczyć upływ terminu zasiedzenia w takich stanach faktycznych jest dzień 7 stycznia 1991 r.

Przed Sądem pierwszej instancji został zgłoszony zarzut zasiedzenia służebności. W rezultacie kwestią istotną dla rozstrzygnięcia niniejszego postępowania jest więc ustalenie, czy przedsiębiorstwo państwowe uwłaszczone w dniu 7 stycznia 1991 r., weszło w tym dniu w posiadanie służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu w dobrej wierze, czy też w złej. Przyjęcie koncepcji dobrej wiary spowoduje, że uczestnik postępowania nabył już z dniem 7 stycznia 2011 r. służebność przesyłu na przedmiotowym gruncie i apelacja wnioskodawcy podlegałaby oddaleniu. W niniejszej sprawie nie zajdzie bowiem konieczność rozstrzygnięcia wątpliwości, czy należy zastosować przepis art. 7 w związku z art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece, gdyż nabycie nieruchomości przez obecnego właściciela nastąpiło co prawda w dniu 30 marca 2012 r., ale na podstawie umowy darowizny, a więc nieodpłatnie.

Przyjęcie drugiej koncepcji skutkuje tym, że termin zasiedzenia upłynąłby dopiero z dniem 7 stycznia 2021 r. Zgodnie jednak z utrwaloną linią orzeczniczą Sądu Najwyższego, złożenie wniosku o ustanowienie służebności przesyłu przerywa bieg zasiedzenia służebności (uchw. SN z 21.1.2011 r., III CZP 124/10, L.). Wobec powyższego uczestnik nie nabyłby służebności przesyłu i wówczas Sąd Odwoławczy powinien rozważyć czy uchylić orzeczenie Sądu Rejonowego do ponownego rozpoznania.

W celu wyczyszczenia przedpola należy również stwierdzić, że uchwałą siedmiu sędziów z dnia 5 czerwca 2018 r. wydaną w sprawie III CZP 50/17 Sąd Najwyższy stwierdził, że nabycie przez przedsiębiorstwo państwowe - na podstawie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz.U. z 1991 r. Nr 2, poz. 6) - własności urządzeń przesyłowych posadowionych na nieruchomościach należących do Skarbu Państwa nie spowodowało uzyskania przez to przedsiębiorstwo z mocy prawa służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu obciążającej te nieruchomości.

Wobec powyższego nie mogła się ostać argumentacja przywołana przez Sąd Rejonowy w postaci orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 12.05.2016 r. wydanego w sprawie o sygn. akt IV CSK 509/15, że uczestnik nabył służebność gruntową odpowiadającą służebności przesyłu z mocy samego prawa, z uwagi na treść powyższej uchwały.

Sądowi Okręgowemu znana jest treść postanowienia z dnia 16 lutego 2017 r. wydanego w sprawie III CZP 100/16 i twierdzeń Sądu Najwyższego odnośnie kwestii związanych z dalszą częścią pytania prawnego dotyczącej dobrej wiary posiadacza służebności, a więc zagadnień objętych również niniejszym pytaniem prawnym, natomiast nie jest znane stanowisko wyrażone w wyżej wskazanej uchwale 7 sędziów w kwestii dobrej wiary, gdyż Sąd Najwyższy odmówił odpowiedzi na pytanie sądu powszechnego, a nie sporządził jeszcze do niej uzasadnienia.

Przechodząc do spornego zagadnienia, należy wskazać, że jedynie pozornie może się wydawać, że niniejsze pytanie dotyczy okoliczności związanych z ustaleniem stanu faktycznego w danej konkretnej sprawie i nie wymaga wykładni przepisów prawa. Należy zauważyć, że sytuacja z jaką mamy do czynienia w niniejszej sprawie dotyczy sytuacji typowej, czyli tego, że na mocy art. 1 punkt 9) ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych, z dniem 7 styczni 1991 r. przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) w O. zostało posiadaczem służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu na nieruchomości Skarbu Państwa, jakimi były działki (...). Następnie nastąpiło zbycie tych działek na rzecz osób fizycznych w 1995 r. Oczywistym jest, że z uwagi na okres, kiedy nastąpiło rozdzielenie uprawnień właściciela gruntu od właściciela urządzeń przesyłowych przedsiębiorstwo państwowe nie wystąpiło wówczas o ustanowienie służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu, gdyż taka instytucja powstała, czy też została na nowo odkodowana z istniejących przepisów prawa, na skutek dorobku judykatury na początku dwudziestego pierwszego wieku. W rezultacie nie chodzi o ocenę stanu faktycznego, tylko o wykładnię pojęcia dobrej wiary posiadacza służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu w momencie rozdzielenia się uprawnień właścicielskich.

W niniejszej sprawie są możliwe dwie wykładnie wyżej wskazanych przepisów pierwsza, że Skarb Państwa, z uwagi na fakt, iż posadowił urządzenia na swoim gruncie, czy też nabył mienie z takimi urządzeniami na mocy powojennych przepisów wywłaszczających mienie niemieckich przedsiębiorstw państwowych stał się posiadaczem służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu w dobrej wierze z uwagi na rozdzielenie się uprawnień właściciela gruntu i właściciela urządzeń przesyłowych mocą ustawy. Wówczas dobra wiara posiadacza byłaby rozpatrywana, bądź wywodzona z momentu posadowienia urządzeń przesyłowych (jeżeli przyjąć, że dokonana w 1975 r. modernizacja zmieniła przebieg linii) lub jak w niniejszej sprawie z uwagi na fakt nabycia tego gruntu już z istniejącymi urządzeniami przesyłowymi. Druga wykładnia akcentuje okoliczność, że skoro przedsiębiorstwu państwowemu w ustawie nie zagwarantowano stosownej służebności, a więc nie powstała ona z mocy samego prawa, to nie można mu przypisać dobrej wiary w momencie objęcia służebności w posiadanie i wobec powyższego należy uznać go za posiadacza w złej wierze.

Na wstępie należy uznać za utrwalone już w judykaturze stanowisko, że w przypadku służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu dobrą wiarę badamy na dzień objęcia służebności w posiadanie. Sąd Najwyższy w swoim postanowieniu z dnia 4 czerwca 2014 r. wydanym w sprawie II CSK 520/13 stwierdził, że przy rozpoznawaniu wniosku przedsiębiorcy przesyłowego o stwierdzenie nabycia służebności przez zasiedzenie i ocenie, jaką długość okresu niezbędnego do zasiedzenia należy przyjąć, decydujące znaczenie ma istnienie dobrej bądź złej wiary w momencie objęcia w posiadanie nieruchomości (służebności) oraz wynikające z przepisu art. 7 k.c. domniemanie dobrej wiary posiadacza. Istotna jest przy tym jedynie dobra wiara na początku okresu posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności. Jej utrata w czasie trwania posiadania nie ma dla zasiedzenia znaczenia.

Jak się wskazuje w doktrynie (B. Lackoroński w pod red. dr hab. Konrada Osajdy, Kodeks cywilny. Komentarz. 2018), terminy nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie są takie same jak w przypadku nabywania własności nieruchomości przez zasiedzenie. W konsekwencji długość okresu

posiadania służebności gruntowej potrzebnego do jej nabycia przez zasiedzenie jest uzależniona od dobrej wiary posiadacza takiej służebności w chwili, w której uzyskał on jej posiadanie (mala fides superveniens non nocet) (tak: K. Zaradkiewicz, w: Pietrzykowski, Komentarz, 2015, t. I, art. 292, Nb 8; post. SN z 7.5.2014 r., II CSK 472/13, Legalis; post. SN z 17.9.2015 r., II CSK 624/14, Legalis; post. SN z 16.12.2015 r., IV CSK 132/15, Legalis; post. SN z 22.4.2016 r., II CSK 512/15, Legalis; post. SN z 25.5.2016 r., V CSK 549/15, Legalis). Jeśli posiadanie służebności gruntowej zostało uzyskane przez podmiot będący w dobrej wierze, jej nabycie następuje wskutek nieprzerwanego posiadania i korzystania z trwałego i widocznego urządzenia przez 20 lat. W przypadku uzyskania posiadania służebności gruntowej w złej wierze termin, którego upływ jest niezbędny do nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie, wynosi 30 lat. Pojęcie dobrej i złej wiary determinujące długość terminu posiadania służebności, którego upływ prowadzi do jej nabycia przez zasiedzenie, powinno być przyjmowane w znaczeniu ustalonym na tle przepisów stanowiących podstawę nabycia własności rzeczy przez zasiedzenie. Na systemowe znaczenie i jednocześnie zasadność jednolitego sposobu rozumienia pojęcia „dobra wiara" w nieco innym kontekście wskazał SN w post. z 7.10.2010 r. (IV CSK 152/10, L.). Postulat ten jest aktualny również w odniesieniu do dobrej wiary determinującej długość terminu posiadania służebności potrzebnego do jej nabycia przez zasiedzenie.

Zgodnie z tradycyjnym w prawie cywilnym i obecnie dominującym sposobem rozumienia „dobrej wiary" mamy z nią do czynienia w przypadku, gdy podmiot prawa cywilnego jest w błędnym, ale w danych okolicznościach usprawiedliwionym przekonaniu, że przysługuje mu prawo, z którego treścią koresponduje jego zachowanie mogące polegać w szczególności na posiadaniu rzeczy lub posiadaniu służebności. W myśl drugiego, liberalnego podejścia dobra wiara jest równoznaczna z przekonaniem podmiotu prawa cywilnego, opartym na obiektywnych przesłankach, wywodzących się ze stosunku będącego podstawą i przyczyną konkretnego stanu faktycznego, że zachowując się w określony sposób odpowiadający treści prawa, które może mu przysługiwać, niczyjego prawa nie narusza [obie koncepcje dobrej wiary wraz z przedstawieniem linii orzeczniczych SN, w których każda z nich była stosowana, są przedstawione w uzasadnieniu uchw. SN (7) z 6.12.1991 r., III CZP 108/91, L.].

Powyższe uzasadnia przyjęcie, że z posiadaczem służebności w dobrej wierze mamy do czynienia wtedy, gdy jest on w błędnym, ale w danych okolicznościach usprawiedliwionym przekonaniu, że przysługuje mu służebność (tak: M. W., Służebności gruntowe, s. 239; J. Z., B. P., W sprawie zasiedzenia służebności przesyłu i jego skutków, PS 2016, Nr 11–12, s. 62–64; por. również: R. T., Korzystanie przez przedsiębiorstwo energetyczne z cudzych nieruchomości, cz. II, Rej. 2003, Nr 12, s. 140 oraz wyr. SN z 8.12.2006 r., V CSK 296/06, L.; wyr. SN z 25.11.2008 r., II CSK 346/08, L.; wyr. SN z 24.7.2009 r., II CSK 121/09, L.; post. SN z 25.5.2016 r., V CSK 549/15, L.; tak, jak się wydaje, uchw. SN z 8.12.2016 r., III CZP 86/16, L.). Odmienne stanowisko, zgodnie z którym „dobra wiara zasiadującego posiadacza występuje wówczas, gdy ingerowanie w cudzą własność w zakresie odpowiadającym służebności rozpoczęło się w takich okolicznościach, które usprawiedliwiały przekonanie posiadacza, że nie narusza cudzego prawa", zostało zaprezentowane w wyr. SN z 17.3.2010 r., II CSK 439/09, L.; wyr. SN z 10.7.2013 r., V CSK 320/12, L.; post. SN z 9.1.2014 r., V CSK 87/13, L.; post. SN z 7.5.2014 r., II CSK 472/13, L.; oraz przez: K. Z., w: P., Komentarz, 2015, t. I, art. 292, Nb 6.

Zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym w orzecznictwie SN w przypadku, gdy uzyskanie posiadania służebności gruntowej nastąpiło na podstawie oświadczenia woli złożonego bez zachowania formy aktu notarialnego, należy przyjąć, że podmiot, który je uzyskał, był w złej wierze (wyr. SN z 4.2.1988 r., IV CR 45/88, OSNCP 1990, Nr 2–3, poz. 33, s. 36–39; post. SN z 4.11.1998 r., II CKU 69/98, L.).

Przytoczone powyżej stanowisko doktryny wskazuje, że kwestia dobrej wiary przy objęciu służebności przesyłu nie jest ujmowana jednolicie ani w doktrynie, ani w orzecznictwie. Wydaje się, że pogląd, iż mamy do czynienia z dobrą wiarą posiadacza z uwagi na posadowienie przez niego urządzeń na własnym gruncie bądź też, jak w niniejszej sprawie nabycia własności gruntu i urządzeń przesyłowych mocą ustaw wywłaszczające mienie niemieckich osób prawnych po drugiej wojnie światowej oraz koncepcją, że posiadacz był w dobrej wierze, gdyż pozostawał w przekonaniu, że nie narusza cudzego prawa został wyrażony w wyżej już przywołanym postanowieniu Sądu Najwyższego

z dnia 14 lipca 2014 r. w sprawie o sygn. akt II CSK 551/13 oraz w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2013 r. w sprawie sygn. akt V CSK 320/12. Przy przyjęciu, że rzeczywiście przedsiębiorstwo państwowe i jego następcy prawni nabyli służebność w dobrej wierze, to należy rozważyć kwestię zawartą w drugiej części pytania prawnego, mianowicie, czy dobrą wiarę należy rozpatrywać na dzień posadowienia urządzeń zgodnie z prawem, bądź też na dzień nabycia jednocześnie prawa własności urządzeń przesyłowych i własności gruntu i rozciąga się ona na późniejsze okresy, w tym rozdzielenie własności gruntu i urządzeń przesyłowych, czy też istnienie dobrej bądź złej wiary należy badać na dzień rozdzielenia własności nieruchomości i urządzeń przesyłowych, czyli objęcia służebności w posiadanie. Powyższa wykładania dominowała w tutejszym Sądzie.

Natomiast druga koncepcja, opierająca się na tradycyjnym pojęciu dobrej wiary, a więc posiadacz musiał być w błędnym, ale w danych okolicznościach usprawiedliwionym przekonaniu, że przysługuje mu służebność, została wyrażona w orzeczeniach Sądu Najwyższego w sprawach V CSK 440/12 (postanowienie z dnia 6 września 2013 r.), II CSK 346/08 (wyrok z dnia 25 listopada 2008 r.), II CSK 400/08 (wyrok z dnia 3 kwietnia 2009 r.), II CSK 121/09 (wyrok z dnia 24 lipca 2009 r.), II CSK 166/09 (wyrok z dnia 20 sierpnia 2009 r.) oraz II CSK 439/09 (postanowienie z dnia 17 marca 2010 r.). Przywołując ww. końcowy fragment wypowiedzi doktryny należy zauważyć, że na podstawie art. 245 § 1 i 2 k.c. do ustanowienia służebności wymagana jest forma aktu notarialnego przynajmniej po stronie właściciela nieruchomości władnącej. Jak wskazano w przywołanym tam orzecznictwie, nie może być uważany za posiadacza w dobrej wierze, kto wszedł w posiadanie służebności bez zachowania stosownej formy. Rodzi się zatem pytanie, czy kiedykolwiek można uznać osobę władającą urządzeniami przesyłowymi na podstawie nawet dorozumianej zgody właściciela, jako posiadacza służebności w dobrej wierze. Trudno bowiem sobie wyobrazić sytuację, w której posiadacz urządzeń przesyłowych, przy utracie uprawnień do władania gruntem, mógł pozostawać w dobrej wierze, że przysługuje mu służebność gruntowa odpowiadająca służebności przesyłu, skoro nie ustanowiono jej ani ustawą (służebność z mocy prawa, o czym rozstrzygnął Sąd Najwyższy w wyżej wskazanej uchwale), ani umową zawartą w przewidzianej przepisami prawa formie.

Oczywiście pozostaje jeszcze kwestia domniemania dobrej wiary posiadacza służebności. Domniemanie z art. 7 k.c. może przemawiać za przyjęciem pierwszej z przedstawionych koncepcji. Należy jednak podkreślić, że domniemanie to jest obalalne. Jeżeli więc przyjmie się drugą koncepcję, to należy stwierdzić, że brak jest jakichkolwiek podstaw, aby przyjmować dobrą wiarę właściciela urządzeń przesyłowych i w takiej sytuacji trudno wymagać od właściciel gruntu, aby przedstawił dowody obalające to domniemanie, oprócz wywodu logicznego i prawnego wyżej zaprezentowanego.

Z kolei za drugą koncepcją może przemawiać ochrona własności przewidziana w art. 64 Konstytucji i wykładania dokonana przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 28 października 2003 r. w sprawie P 3/03, zgodnie z którą wszystkie wyjątki naruszające prawo własności, w tym instytucja zasiedzenia, muszą być interpretowane ściśle, a wszelkie wątpliwości powinny być rozstrzygane na korzyść właściciela nieruchomości.

Jak widać z powyższych wywodów kwestia dobrej, bądź złej wiary posiadacza służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu budzi liczne wątpliwości zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie, a z uwagi na liczbę spraw w zakresie ustanowienia służebności przesyłu wymaga jednolitej wykładni. Na pierwszy sposób wykładni mogą wskazywać względy celowościowe i słusznościowe, przemawiające za utrzymaniem stanu powstałych na skutek przekształceń ustrojowych oraz z uwagi na późniejsze wykształcenie się praktyki sądowej w zakresie służebności, a także domniemanie dobrej wiary posiadacza. Z kolei za drugim modelem wykładni przemawiają reguły wykładni literalnej i funkcjonalnej, wskazujące na konieczność stosowania przy służebnościach gruntowych i przesyłu w zakresie dobrej bądź złej wiary zasad wypracowanych przy nabywaniu nieruchomości przez zasiedzenie oraz konstytucyjna ochrona prawa własności.

Mając powyższe na uwadze powyższe, w związku z tym, że przy rozpoznawaniu apelacji powstało zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, Sąd Okręgowy na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. przedstawił je do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu, o czym orzeczono jak na wstępie.